

Czy zostaną dotrzymane wszystkie terminy?

Zaledwie kilka tygodni pozostało do końca bieżącego roku — okresu realizacji przedsięwzięć inwestycyjnych o większej niż kiedykolwiek skali i wartości. Przypomnijmy, że w tym roku mają zostać przekazane do użytku 92 szczególnie ważne dla gospodarki inwestycje o wartości kosztorysowej ponad 110 mld złotych.

Dla wykonawców i inwestorów są to oczywiście zadania najważniejsze, ale stanowią tylko część programu działania. Jak się bowiem oblicza, gospodarka wzbogaci się w tym roku o ok. 600 nowych zakładów bądź oddziałów produkcji przemysłowej. A do tego dodać trzeba znaczne zaangażowanie potencjału na tych budowlach których termin ukończenia przypada na dalsze lata.

Batalia o pełne wykonanie tegorocznych zamierzeń inwestycyjnych wchodzi w końcówkę i najtrudniejszą chyba fazę. Składa się na nią największa w całym roku koncentracja uruchomień — około 1/4 inwestycji szczególnie ważnych ma być ukończona w listopadzie i grudniu. Tak więc

najbliższe tygodnie zadecydują o całorocznym efekcie, o tym czy wielki wysiłek inwestycyjny będzie wkrótce procentował nowymi wyrobami i towarami, czy starania wszystkich partnerów inwestycyjnego frontu uwieńczone zostaną sukcesem.

Niepodważalny i wymierny jest dotychczasowy wysiłek budowniczych, dostawców maszyn i urządzeń, a także inwestorów skierowany na zapewnienie ważnym placom budowy tego wszystkiego co zapewnia sprawną przebieg robót. Przyspieszono dostawy niezbędnego wyposażenia dla licznych, nowo budowanych zakładów. Skierowano do robot budowlano-montażowych najlepszych fachowców i przedsiębiorstwa, czuwa się nad terminowymi dostawami materiałów i urządzeń technologicznych, choć nie zawsze w tej dziedzinie sytuacja może zadowalać.

Czy starania te wystarczą, aby do końca roku uruchomić produkcję w aż 24 szczególnie ważnych obiektach? Na odpowiedź trzeba poczekać jeszcze kilka tygodni. Ale już dziś wiadomo, że zaawansowanie robót na kilku ważnych inwestycjach stawia pod znakiem zapytania realność ustalonych terminów. Czasu na odrobienie zaległości i usunięcie przeszkód pozostało zatem niewiele. Liczy się więc dosłownie każdy dzień. Sprawa jest tym ważniejsza, że dotyczy m. in. obiektów energetycznych i przemysłu lekkiego. (PAP)

Uznanie dla załogi PKS w Poznaniu

Ponad 10-tysięczna załoga Przedsiębiorstwa PKS w Poznaniu od lat należy do najlepiej pracujących w kraju wśród siedemnastu takich jednostek. Systematycznie przekracza planowe zadania przewozowe i podejmuje liczne inicjatywy społeczno-gospodarcze. Okazją do omówienia ostatnich osiągnięć przedsiębiorstwa, działającego w województwach — kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim było sobotnie (20 bm.) spotkanie w świetlicy jego zarządu.

Z przedstawicielami załogi dyrekcja i aktywnie społeczno-gospodarczymi spotkali się: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada i wojewoda poznański — Stanisław Co zaś Jerzy Zasada wyraził uznanie dla trudu PKS-owców, ofiarne wykonujących zadania stawiane przed transportem, od którego w dużym stopniu zależy sprawne funkcjonowanie gospodarki. Złazcza teraz, w okresie jesiennego szczytu przewozowego. Wraz z wojewodą oraz dyrektorem przedsiębiorstwa — Wojciechem Jakubowskim, udekorował potem odznaczeniami państwowymi i regionalnymi grupę wyróżniających się pracowników.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Józef Drzewiecki i Antoni Waręga (kierownicy Oddziału I w Poznaniu), Bolesław Włodarski — kierownik Oddziału II w Poznaniu oraz dyrektor tego ostatniego — Tadeusz Szewczyk. Nadto wręczono 5 Złotych i 13 Srebrnych Krzyży Zasługi, 12 odznak honorowych „Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego” i 8 Honorowych Odznak Miasta Poznania. Trzem kierownikom Oddziału II — Franciszkowi Kędziorze, Marianowi Krawczykowi i Czesławowi Felkelowi wręczono zaś odznaki Międzynarodowej Unii Transportu Samochodowego (IRU) w Genewie o czym informowaliśmy wcześniej. (bop)

Cena 50 gr
Wyd. A

Poznań, poniedziałek 22 listopada 1976

W Lesznie

Centralna inauguracja X Dni Książki Społeczno-Politycznej



W Lesznie odbyła się w minioną sobotę ogólnopolska inauguracja Dni Książki Społeczno-Politycznej. Przybył na nią zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz. W Wojewódzkim Domu Kultury, przy ul. Chrobrego, otwarto wielką wystawę książek pod znaku „Człowiek — Świat — Polityka”, zaś dla słuchaczy zebranych w świetlicy zakładowej „Metalplastu” w Lesznie wygłosił odczyt wybitny historyk z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — prof. dr Jerzy Topolski. Prelegent mówił o roli tradycji w życiu narodu w świetle nauki marksistowskiej.

Wystawa wydawnictw społeczno-politycznych w Lesznie — otworzył ją w obecności gości oraz przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych i państwowych I sekretarz KW PZPR, Stanisław Kulesza — prezentując prawie 1600 tytułów książek, broszur i innych wydawnictw, które ukazały się w minionych dwóch latach, a poświęconych współczesnej problematyce społeczno-politycznej Polski i świata. Pokazano szereg zawsze poszukiwanych przez czytelników tytułów, a także kilkanaście pozycji, które dopiero co wyszły spod pras drukarskich, jeszcze niedostępnych w sprzedaży. Ekspozycję przygotowali pracownicy przedsiębiorstwa „Dom Książki” w Poznaniu, przy dużej pomocy leszczyńskich księgarzy.

Otwarto także w Lesznie — w Domu Kultury przy ul. Narutowicza — wystawę fotografii, obrazujących wydarzenia i przemiany minionego roku na terenie województwa leszczyńskiego. Przygotowali tę wystawę dziennikarze leszczyńskiego oddziału redakcji „Gazety Zachodniej”.

Inauguracja w Lesznie, dziesiątej już dekady książki poli-

tyczno-społecznej, zapoczątkowała szereg imprez m. in. wystawy książek, i innych wydawnictw, odczyty, prelekcje pisarzy, dziennikarzy, działaczy politycznych i społecznych na spotkaniach w różnych środowiskach, w szkołach, zakładach pracy, w bibliotekach i innych placówkach kulturalnych, konkursy czytelnicze oraz quizy wiedzy o Polsce i świecie współczesnym.

Z okazji Centralnej Inauguracji Dekady „Człowiek — Świat — Polityka” w Lesznie odbyła się konferencja prasowa, na której wydawcy i przedstawiciele „Dni Książki” poinformowali dziennikarzy o do tychczasowych osiągnięciach oraz najbliższych zamierzeniach, związanych z tradycyjną już listopadową imprezą. O zainteresowaniu czytelników wydawnictwami społeczno-politycznymi świadczy dobitnie fakt, iż 80 procent tytułów z tej dziedziny znikło całkowicie z półek księgarskich w ciągu roku od daty wydrukowania.

Dyrektor naczelny Wydawnictw Księgarskich — Tadeusz Majerowicz poinformował o tym, że przewiduje się wybudowanie w niedługim czasie w Lesznie pięknej, nowoczesnej księgarni. Miałaby ona powstać na kilku piętrach zabytkowej kamienicy w Ryńku. M. in. zamierza się tam zainstalować elektroniczne urządzenia, które pozwolą kupującym błyskawicznie orientować się, czy poszukiwane przez nich pozycje znajdują się akurat na półkach księgarni. (tt)

Odbijają się również wojewódzkie inauguracje „Dni”. W sobotę m. in. zainaugurowano

dekadę pod znaku „Człowiek — Świat — Polityka” w województwie pilskim. W Czarnkowskim Domu Kultury — w obecności przedstawicieli władz polityczno-administracyjnych



Otwarcie wystawy „Człowiek — Świat — Polityka” w Lesznie. Fot. — B. Ludowicz

województwa oraz działaczy społecznych i kulturalnych — otwarto wystawę książek o tematyce społeczno-politycznej. Odbił się również finał konkursu „Co wiem o swoim województwie”, zorganizowany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną oraz redakcję „Ziemi Nadnoteckiej”. Spośród 6 finalistów — uczniów szkół średnich z Pilskiego — najlepszą okazała się Emilia Bączkowska. W czasie tej imprezy występowali z programem artystycznym: wokalnó-taneczny zespół Zbiorczej Szkoły Gminnej w Czarnkowie — „Skowronki” oraz Henryk Dąbrowski — aktor scen poznańskich. (zna)

Depesza z Polski do prezydenta Libanu

Z okazji święta narodowego Republiki Libańskiej, przypadającego w dniu 22 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki Eliasza Sarkisa. (PAP)

wania falangi. Demonstranci przed maszerowali przed gmachem parlamentu i urzędem premiera A. Suareza, wznosząc okrzyki „Franco, tak — Suarez, nie!” oraz niosąc transparenty z hasłami potępiającymi próby przeprowadzenia reform w Hiszpanii.

Antyrasisci w Londynie

Na międzynarodowym porcie lotniczym Heathrow w Londynie, zorganizowano demonstrację protestacyjną przeciwko rasistowskim przepisom imigracyjnym W. Brytanii. Uczestnicy demonstracji żądali od władz zaprzestania polityki dyskryminacji rasowej wobec imigrantów o ciemnym kolorze skóry i zmiany sztucznych ograniczeń przyjazdu cudzoziemców do W. Brytanii.

Zjazd FDP

W sobotę we Frankfurcie nad Menem zakończył się zjazd zachodnio-niemieckiej Partii Wolnych Demokratów (FDP), która od siedmiu lat wchodzi w Bonn w skład koalicji rządowej z socjaldemokratami (SPD). Zjazd uchwalił szereg rezolucji określających politykę wolnych demokratów wobec polityki wewnętrznej.

Przerwa w rokowaniach SALT

W sobotę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, uczestniczących w radziecko-amerykańskich rokowaniach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. Podczas tego spotkania, szefowie delegacji postanowili ogłosić przerwę w rozmowach od 21 listopada br.

„Dzień Pokoju” w Irlandii

Sobota była „Dniem Pokoju” Irlandii Północnej. W związku z tym w licznych miejscowościach Ulsteru odbyły się marsze uliczne pod hasłami pokojowymi, zorganizowane przez północnoirlandzki ruch na rzecz pokoju, który niedawno został zainicjowany przez grupę kobiet. Pokojową inicjatywę poparli kościoły — zarówno protestancki, jak i katolicki.

Demonstracje w Madrycie

W związku z pierwszą rocznicą śmierci gen. Franco odbyły się w Madrycie w sobotę demonstracje, zorganizowane przez skrajnie prawicowe, profaszystowskie ugrupo-

Ambasador Turcji u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 20 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Turcji Efdala Deringila, który złożył listy uwierzytelniające.

Śnieg na Kasprowym

W niedzielę, o godz. 7 rano na Kasprowym Wierchu notowano temperaturę minus dwa stopnie. Na Kasprowym Wierchu — nazywanym popularnie „narcziarską górą” — leży już 35-centymetrowa warstwa śniegu. Na Hali Gąsienicowej grubość pokrywy śnieżnej wynosi 21 cm. W Zakopanem i pod Tatrami śniegu jest jeszcze niewiele (5 cm).

Nauka i technika RWPG

W Lipsku zakończyło się posiedzenie komitetu RWPG d. s. współpracy naukowo-technicznej, w którym wzięły udział delegacje krajów członkowskich RWPG oraz Jugosławii. Omówiono sprawę realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarki w dziedzinie nauki i techniki, a także sposoby zwiększenia efektywności współpracy naukowo-technicznej.

Krótko

Polska szóstą

W sobotę w Linzu odbył się pierwszy z dwóch międzynarodowych wyścigów przełajowych z udziałem reprezentantów Austrii, Polski i Szwajcarii. Na czwartej 19-kilometrowej trasie, składającej się z 16 okrążeń, wygrał 22-letni Polak Grzegorz Jaworski w czasie 1:02.20, wyprzedzając o ponad pół minuty drugiego naszego reprezentanta Ryszarda Piłla. (PAP)

Pakistan pierwszy w Lahore

Międzynarodowy turniej hokeja na trawie w Lahore, wygrali reprezentanci Pakistanu. W finale Pakistan pokonał po dogrywce Holandię 2:1. W meczu o trzecie miejsce RFN pokonała Malesję 3:2. Polscy hokeiści na trawie zajęli szóste miejsce na międzynarodowym turnieju w Lahore. Oto ostatnia kolejność turnieju: 1. Pakistan, 2. Holandia, 3. RFN, 4. Malesja, 5. Indie, 6. Polska, 7. reprezentacja juniorów Pakistanu, 8. Japonia, 9. Egipt. (PAP)

Wyróżnienie K. Jaworskiego

Przewodniczący GKKiF, Bolesław Kapitan wręczył w sobotę w Warszawie Złotą Odznakę „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe” uczestnikowi transatlantyckich rezerwów samolotów zeglarskich — Kazimierzowi Jaworskiemu. W regaminie tych K. Jaworski, na jachcie „Kłosa”, zajął drugie miejsce w klasie „Jester”, a trzecie w ogólnej klasyfikacji tej imprezy, wyprzedzając wielu światowej sławy zeglarskich dysponujących specjalnie przygotowanymi jednostkami.

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 266 (10 139)

Lech — ROW 4:0 (3:0)

Nareszcie zwycięstwo kolejarzy

Po raz pierwszy jedenastka piłkarzy poznańskiego Lecha zeszła w tym sezonie z boiska jako zwycięzca. W spotkaniu z rybnickim ROW-em gospodarze wygrali wysoko 4:0 (3:0). Bramki zdobyli: w 4 min. Milewski, w 22 — Grobelny, w 43 — Szpakowski i w 61 — Jakubczyk (samobójcza). Sędziował R. Sobiecki z Warszawy. Widzów ok. 10 000.

Lech: Turek (od 33 min. Zakrzewski) — Gut, Szewczyk, Grzeskowiak, Justyk — Napierała, Kasalik, Grobelny (od 60 min. Barczak) — Szpakowski, Milewski, Chojnacki.

ROW: Pelczar — Śmietana, Gol. Dokończenie na str. 6

J. Connors pierwszy w Londynie

W. Fibak na szóstym miejscu

Pojedynki finałowe gry podwójnej w turnieju londyńskim trwały półtorej godziny. Para Smith — Tanner wygrała z Fibakiem i Gottfriedem w dwu setach 7:6, 6:3. W spotkaniu tym Wojciech Fibak grał nierówno i wypadł słabiej niż oczekiwano. Polak sprawił wrażenie przemoczonego trudnym turniejem. Spośród czwórki tenisistów najlepiej wypadł Roscoe Tanner.

Dokończenie na str. 6

Sukces polskich przełajowców

W sobotę w Linzu odbył się pierwszy z dwóch międzynarodowych wyścigów przełajowych z udziałem reprezentantów Austrii, Polski i Szwajcarii.

Na czwartej 19-kilometrowej trasie, składającej się z 16 okrążeń, wygrał 22-letni Polak Grzegorz Jaworski w czasie 1:02.20, wyprzedzając o ponad pół minuty drugiego naszego reprezentanta Ryszarda Piłla. (PAP)

Polska szóstą

Pakistan pierwszy w Lahore

Międzynarodowy turniej hokeja na trawie w Lahore, wygrali reprezentanci Pakistanu. W finale Pakistan pokonał po dogrywce Holandię 2:1. W meczu o trzecie miejsce RFN pokonała Malesję 3:2. Polscy hokeiści na trawie zajęli szóste miejsce na międzynarodowym turnieju w Lahore. Oto ostatnia kolejność turnieju: 1. Pakistan, 2. Holandia, 3. RFN, 4. Malesja, 5. Indie, 6. Polska, 7. reprezentacja juniorów Pakistanu, 8. Japonia, 9. Egipt. (PAP)

Wyróżnienie K. Jaworskiego

Przewodniczący GKKiF, Bolesław Kapitan wręczył w sobotę w Warszawie Złotą Odznakę „Za Wybitne Osiągnięcia Sportowe” uczestnikowi transatlantyckich rezerwów samolotów zeglarskich — Kazimierzowi Jaworskiemu. W regaminie tych K. Jaworski, na jachcie „Kłosa”, zajął drugie miejsce w klasie „Jester”, a trzecie w ogólnej klasyfikacji tej imprezy, wyprzedzając wielu światowej sławy zeglarskich dysponujących specjalnie przygotowanymi jednostkami.

W sobotę odbył się w Poznaniu okręgowy zjazd sprawozdawczo-wyborczy Społecznego Komitetu Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc. Uczestniczyło w nim 60 delegatów. Po sprawozdaniu prezesa zarządu — Józefa Kowalczyka oraz referacie dyrektora Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznego Chorób Płuc i Gruźlicy — Rajmunda Krzysia toczyła się dyskusja. Uczestnicy jej mówili o osiągnięciach, o planach dalszej tak potrzebnej społeczeństwu działalności. W czasie obrad zasłuszonych wyróżniono odznakami przyznawanymi przez Zarząd Główny Społecznego Komitetu.

Miedzy innymi Złotą Odznaką za zasługi w walce z gruźlicą zostały odznaczone redakcje „Gazety Zachodniej” i „Głosu Wielkopolskiego”, srebrną — Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu. Jedenaście działaczy otrzymało złote, 13 — srebrne, wręczono również 23 dyplomy Zarządu Głównego. Na zakończenie zjazdu przyjął program działania na następną kadencję oraz powołał nowe władze. Na czele Komitetu stanął ponownie Józef Kowalczyk. (jk)

**KONTAKTY Z MŁODZIEŻĄ
EUROPY**

W sobotę w Poznaniu odbyło się seminarium młodzieżowe poświęcone zadaniom wynikającym z postanowień Zgromadzenia Młodzieży i Studentów w Warszawie. Uczestnicy seminarium, zorganizowanego przez Komisję Zagraniczną Rady Wojewódzkiej FSZMP w Poznaniu — przedstawiciele zakładów pracy, instytucji, szkół i wyższych uczelni określili główne kierunki współpracy ze związkami młodzieży Starego Kontynentu. Postanowiono nawiązać ściślejsze kontakty m. in. z młodzieżą Brna i Płowid, obok już istniejących z rówieśnikami z Charkowa, Hanoweru i fińskiego miasta Jyväskylä. (ask)

**Zachodniemieckie instytuty
o perspektywie gospodarki RFN**

Jak co roku jesienią, zachodniemieckie instytuty badań gospodarczych opublikowały prognozy rozwoju gospodarczego RFN na rok przyszły. Zwraca uwagę, że prognozy 5 instytutów dość znacznie odbiegają od siebie w ocenach utrzymania się w 1977 r. ożywienia gospodarczego, które zaznaczyło się w Niemczech Zachodnich wiosną br., by następnie osłabnąć w okresie letnim.

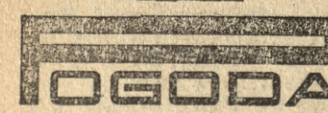
Komentując ten fakt wplywowy dziennik gospodarczy „Frankfurter Allgemeine Zeitung” dostrzega w tych prognozach przede wszystkim niepewność.

Za sprawą ojca i dolarów

P. Hearst na wolności

Patrycja Hearst 22-letnia córka kalifornijskiego magnata prasowego, Randolpha Hearsta, skazana przed parą miesiącami na karę 7 lat więzienia za napad rabunkowy na bank z bronią w ręku, została wypuszczona na wolność. Stało się to możliwe wskutek zapłacenia przez rodzinę skazanej dwóch kaucji o łącznej wartości wysokości półtora miliona dolarów. Pół miliona dolarów kaucji wyznaczono w związku ze sprawą jaką czeka wkrótce Hearst za przestępstwa, za które jeszcze nie była sądzona, miłośnik zaś w związku z apelacją od wyroku skazującego, który już zapadł. Nowy proces Patrycji Hearst, w którym tym razem jako oskarżyciele wystąpią władze stanu Kalifornia, rozpocznie się dopiero 10 stycznia przyszłego roku.

Zespół adwokatów wynajętych przez rodzinę Hearstów negocjował sprawę zwolnienia Patrycji od tygodnia. Zwolnienie Hearst u władz popularne w Ameryce porządku, że prawa w USA są równe dla wszystkich, a jedyna różnica tkwi w tym, ile ktoś ma pieniędzy. Warto podkreślić, że zapłacenie kaucji w wysokości półtora miliona dolarów jest dla obywateli USA absolutnie nieosiągalne. (PAP)



Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami temp. maks. od 2 do 7 st. Rano ió kalne mgły i zamglenia.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„Stern” o prześladowaniu za poglądy

Hamburski tygodnik „Stern” zamieszcza w nr 47 obszerny artykuł poświęcony prześladowaniu ludzi o lewicowych przekonaniach na mocy dekrety o zakazie wykonywania zawodu („Berufsverbote”) w instytucjach publicznych.

Tygodnik przytacza przypadek ki zwalniania z pracy i odmowy zatrudnienia, ludzi pociągających o przekonania lewicowe na podstawie donosów i niczym nie umotywowanych podejrzeń. Charakterystyczne są tytuły i podtytuły tej publikacji: „Berufsverbote — nauczyli się u Hitlera”, „Przemyslni i uparci w wykorzystywaniu wszelkich możliwości prawnych”, „Niech pan przyzna, że jest pan w DKP”.

Autor artykułu „Werner Heine, wynimania m. in. wśród licznych osób prześladowanych z tytułu dekrety o zakazie wykonywania zawodu pracownika poczty w Hamburgu, 22-letniego Juergena Bramera, który przed awansowaniem na stanowisko urzędnicze został wezwany przed oblicze komisji. Komisja wezwala go, aby przyznał

się, że jest członkiem DKP. Brammer stanął wobec dylematu jeśli przyzna, że istotnie jest członkiem DKP, dostarczy tym samym „argumentu prawnego”, który mógłby być wykorzystany przeciwko niemu. Jeśli odmówi odpowiedzi na pytanie, wówczas potwierdzi jedynie „wątpliwość” ko misji, co tak czy owak zaważy na jego karierze.

Kolejnym z wielu przypadków cytowanych przez tygodnik „Stern”, jest sprawa nauczycielki Heidi Thomsen zatrudnionej w jednym z hamburskich gimnazjów. Jako socjaldemokratka i mała zaufania z ramienia Związku Zawodowego Pracowników Szkolnictwa i Nauki zwróciła na siebie uwagę przełożonych aktywnością społeczną. Dyrektor gimnazjum, Otto Gens, napisał donos na Heidi Thomsen, zarzucając jej, że nie tylko „pozwala się wybrać do wpływowych gremiów szkolnego samorządu”, ale „wykazuje także zdecydowanie i bezkompromisowość w podejściu do spraw”. Donos złożony przez Gensa — byłego członka partii hitlerowskiej, zaprawionego w preparowaniu podobnych „dokumentów” spowodował śledztwo, w wyniku którego kariera urzędnicza przed członkinią SPD Heidi Thomsen, jest zamknięta.

Autor porównuje metody stosowane w Republice Federalnej w prześladowaniu lewicowców do tych, jakie były stosowane w okresie hitlerizmu i na poparcie słuszności tego porównania przytacza

W sprawie Rodezji

**Impas w rokowaniach
genewskich**

W trwających już 3 tygodnie genewskich rozmowach w sprawie przyszłości Rodezji nadal utrzymuje się impas. Przewodniczący tej konferencji reprezentant W. Brytanii Ivor Richard odleciał w niedzielę do Londynu na konsultacje i powróci do Genewy w poniedziałek. Przewodniczącą dwóch delegacji murzyńskich: Robert Mugabe i Joshua Nkomo zakomunikowali, że jeżeli rozmowy zakończą się fiaskiem to jedynym wyjściem dla narodu Zimbabwe będzie walka partyzancka, która uniemożliwi W. Brytanii obronę interesów białej mniejszości w Rodezji. Obie delegacje domagają się ogłoszenia w dniu 1 grudnia 1977 roku niepodległości tej kolonii. (PAP)

**Trzęsienie ziemi
znów grozi Chinom**

Seismologowie chińscy zapowiadają, iż w najbliższym czasie mogą nastąpić kolejne trzęsienia ziemi w Chinach. Agencje zachodnie w doniesieniach z Pekinu podają, że ostrzeżenia o tym zostali rezydenci zagraniczni, przebywający w stolicy CHRL.

Agencja Reutersa odnotowuje, że nie obserwuje się na razie żadnych przedsięwzięć w związku z tym kolejnym zagrożeniem. Jak wiadomo, podczas lipcowego trzęsienia ziemi, które odnotowano w całym kraju, około 6 mln mieszkańców Pekinu mieszkalo w namiotach. (PAP)

**Zbrojne starcia
w Argentynie**

W Argentynie każdy dzień przynosi nowe ofiary śmiertelne z rąk na tle politycznym. Z aktualnych doniesień wynika, że w piątek zginęło tam znowu 5 osób — trzech partyzantów z ugrupowań lewackich i dwóch policjantów. Tym razem terenem starć zbrojnych była miejscowość San Nicolas, znajdująca się 120 km na północny zachód od Buenos Aires. Ogółem w ciągu ostatnich 48 godzin — podaje w sobotę agencja AFP — w wyniku zbrojnych zaskórnych życie 15 osób. (PAP)

przypadek pewnego pracownika gazowni hamburskiej, którego wyrzucono w 1933 r. z pracy za to, że kandydował z listy DKP do rady zakładowej.

Tygodnik stwierdza, iż nie nie wskazuje na to, aby praktyka szpiclowania, która objęła dotąd około 800 000 osób i zakaz wykonywania zawodu w związku z przekonaniem, miały być przerwane. Nic także nie wskazuje, aby mieli nią być objęci członkowie neo hitlerowskiej NPD. (PAP)

**Walka z reakcyjnymi
siłami w Etiopii**

Władze Etiopii prowadzą ostrą walkę z siłami reakcji, które poprzez zabójstwa działaczy rewolucyjnych, akty sabotażu gospodarczego, napady i podpalenia, starają się stworzyć w kraju atmosferę terroru i chaosu i powstrzymać proces ludowej rewolucji.

W ostatnich tygodniach, w odpowiedzi na szereg postępów w decyzjach rządu, bojówki prawicowych terrorystów dokonały szeregu zamachów na aktywistów ruchu rewolucyjnego. Ofiarą tych zamachów padło wielu tutejszych działaczy. Rząd wojskowy i współpracujący z nim chłopcy i robotnicy zmuszeni byli podjąć bardziej energiczną walkę z ugrupowaniami ugrupowaniami reakcji.

Tutejsza prasa informuje, że w minionym tygodniu dokonano egzekucji 27 bojówkarzy, którym sąd wojskowy udowodnił udział „w zabójstwach rewolucjonistów, w podkładaniu bomb w miejscach publicznych, pod mostami, w upaństwowionych przedsięwzięciach, w niszczeniu autobusów, w grabieniu i podpalaniu domów”. Komunikat rządu stwierdza, że działalność ta była „częścią kontrrewolucyjnego spisku, mającego na celu stworzenie klimatu terroru i anarchii”.

Ten sam komunikat przy-

Holenderscy prawnicy w kłopotach

**Zbrodniarz wojenny
znika przed
aresztowaniem**

Coraz większe reperkusje polityczne wywołuje w Holandii sprawa Pietera Mentena, kolaboranta i zbrodniarza z okresu ostatniej wojny, który zniknął kilka dni temu po wydaniu przez władze holenderskie nakazu aresztowania go. Zwołano w związku z tym nadzwyczajne posiedzenie parlamentu holenderskiego, na którym wielu deputowanych ostro skrytykowało organy wymiaru sprawiedliwości za opieszałość, która umożliwiła przestępcy wojennemu ucieczkę.

W czasie wojny Menten brał udział w masowej eksterminacji ludności cywilnej na terenie Polski i Związku Radzieckiego. W związku z tym Polska domagała się po wojnie jego ekstradycji. Żądanie to zostało jednak odrzucone przez władze holenderskie.

W czasie debaty w parlamencie minister sprawiedliwości, Andreas van Agt zmuszony był przyznać, że ucieczkę byłego SS-mana w przeddzień aresztowania trudno przypisać przypadkowi. Minister powiedział też, że w sprawie Mentena władze holenderskie popełniły wielki błąd, i zapewnił, iż sprawa tego kto uprzedził Mentena o zamierzonego aresztowaniu, stanie się przedmiotem dochodzenia powołanej przez rząd komisji.

Na Mentenie ciąży także inne podejrzenia. Hendrik Koekoek, przewodniczący Partii Chłopskiej (BP) stwierdził w czasie debaty, iż ok. roku 1950, kiedy to Menten został skazany na 8 miesięcy więzienia za kolaborację z okupantem hitlerowskim, wpłacił on na konto katolickiej Partii Ludowej (KVP) sumę 200 000 guilderów, co pomogło mu uniknąć kary. (PAP)

**Rozpoczyna się debata
nad uchwałami w sprawie rozbrojenia**

19. b.m. Komitet Polityczny XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zakończył dyskusję ogólną na temat poszczególnych punktów porządku dziennego, które dotyczą spraw rozbrojeniowych. Zabrało w niej głos 91 mówców z 83 państw.

Zamykając dyskusję ogólną przewodniczący komitetu, amb. Henryk Jaroszek podkreślił, iż przebieg jej wykazał, że państwa członkowskie ONZ przywiązują coraz większą wagę do spraw rozbrojeniowych. Świadczą o tym m. in. wysoka ranga

przedstawicieli poszczególnych krajów, którzy zabierali głos w tej sprawie na forum komitetu. Dyskusji przysłuchiwały się delegacje parlamentarne z wielu państw oraz przedstawiciele specjalistycznych organizacji rządowych.

Dzisiaj Komitet Polityczny rozpocznie dyskusję nad projektami poszczególnych uchwał w sprawach rozbrojenia, w tym nad projektami zgłoszonymi z inicjatywy bądź przy współpracy Polski. Należą do nich m. in. projekty uchwał w sprawie eliminacji broni chemicznej i bakteriologicznej, światowej konferencji rozbrojeniowej czy konwencji o zakazie wykorzystywania technik zmian środowiska w celach wojennych lub militarnych. (PAP)

Po decyzji CSU

**Batalia o utrzymanie
jedności unii
partii opozycyjnych**

W sobotę rano odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium CDU pod kierownictwem przewodniczącego partii, Helmuta Kohla. Prezydium zostało zwołane w związku z decyzją grupy krajowej CSU, która postanowiła doprowadzić do rozdziału dotychczasowej wspólnoty frakcyjnej w Bundestagu. Prezydium obradowało około 4 godzin. Po jego zakończeniu Helmut Kohl powiedział dziennikarzom, iż CDU otrzymała od wyborców mandat do reprezentowania interesów całej RFN w Bundestagu. „Dlatego też jestem zobowiązany sprawować ten mandat jako przedstawiciel wyborców w całej RFN”.

Helmut Kohl stwierdził, iż CDU szczegółowo zbadała sytuację, jaka powstała w wyniku decyzji grupy krajowej CSU. Zarówno sama decyzja, jak i sposób, w jaki została podjęta, jest nie do pogodzenia z 30-letnią niemal współpracą obu partii unii. „Upatrując w niej odrzucenie naszych dotychczasowych starań o utrzymanie sojuszu obu partii unii”. (PAP)



- Na ul. Bema w Poznaniu kierowca „Zastawy” A. Sz. w czasie wyprzedzania „Syreny” (na skraj lewej) zderzył się z „Gatem”. Ciężkie obrażenia ciała doznał kierowca „Fiata” M. J. i pasażerka E. C. oraz pasażer „Zastawy” M. F.
- W Sulęcinku gm. Krynów (woj. poznański) poszukiwany bez opieki 4-letni R. G. wzeźnił się i wpadł pod przyjeżdżającą nosząc śmierć na miejscu.
- Do karambolu doszło w Wielkim gm. Kazimierz (woj. małopolski). Na skutek gwałtownego zderzenia „Fiata” z „Volwą” stał na stojącej na poboczu „Volwie”. Nadjeżdżający autobus zderzył z kłosem w tył „Fiata” i wpadł do rowu. 4 pasażerów autobusu odniosło rany. (t)

„Koziołki”

I LOSOWANIE
13, 19, 22, 35, 39 (25)
II LOSOWANIE
1, 13, 18, 27, 45 (21)
Banderola 15173

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
4, 9, 13, 16, 25, 28 (40)
II LOSOWANIE
21, 26, 41, 42, 45, 48
Banderola 279941

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Ivo Petrić laureatem I nagrody za kompozycję

Listopadowe dni mijają w muzycznym Poznaniu pod znakiem wiolinistyki. W sobotę zakończony został IV Międzynarodowy Konkurs Kompozytorski im. Henryka Wieniawskiego.

Do finałowych, publicznych przesłuchań (odbywały się one w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych) zakwalifikowano 25 prac kompozytorów z 14 krajów. Natomiast wczoraj zainaugurowano (również w sali przy ul. Solnej) Ogólnopolski Konkurs Skrzypków im. Zdzisława Jahnkego, na który wpłynęło 45 zgłoszeń. Wydarzeniem artystycznym,

inauguracyjnego wieczoru był — pierwszy po włoskim tournée — koncert Chóru Chłopięco-Męskiego Filharmonii Poznańskiej pod dyktando Stefana Stuligrosza.

W konkursie kompozytorskim jury pod przewodnictwem Włodzimierza Kotońskiego przyznało I nagrodę sołnacie na skrzypce solo, której autorem jest Ivo Petrić z Jugosławii. Dwie równorzędne nagrody III otrzymali autorzy utworów na skrzypce i fortepian: Guillermo Graetzer oraz Luis Jorge Gonzalez — obaj z Argentyny. Wyróżnienia zdobyli kompozytorzy: Umberto Rotondi — Włochy, Salvador Ranieri — Argentyna oraz Bronisław Kazimierz Przybylski — Polska.

Rozpoczęty wczoraj konkurs skrzypków, po trzecieprzejazdowych przesłuchaniach, zakończony zostanie w niedzielę, 28 bm., koncertem laureatów. (kos)

„Rekord” już w montażu

Z „Diory” 250000 radioodbiorników samochodowych

Zaloga Zakładów Radiowych „Diora” w Dzierżoniowie (woj. wrocławskie) w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. wyprodukowała na rynek i eksport ponad 250 000 radioodbiorników samochodowych — dwuzakresowych „Tramp” na obwodach skalonych, a także 4-zakresowych, oznaczonych znakami jakości odbiorników „Safari” i „Akropol”.

Produkcję tych dwóch ostatnich typów radioaparatów w „Diorze” już zakończono. Na ich miejscu na taśmach montażowych znajdują się odbiorniki nowocześniejsze, równie — jak twierdzi kierownictwo za kład — wysokiej jakości. Warto dodać, że produkcja czterech milionów radioodbiorników samochodowych jest największą w historii „Diory” — nigdy jeszcze nie wyprodukowano tylu radioodbiorników samochodowych w ciągu zaledwie 10 miesięcy.

Niedawno rozpoczęto w „Diorze” montaż serii próbnej nowego radioaparatu samochodowego o nazwie „Rekord”. O lepszych wskaźnikach użytkowych niż „Akropol”. Obok automatycznego wybierania fal radiowych, co bardzo chwali sobie kierowcy, aparat dysponuje m. in. programatorem z tzw. „pamięcią” oraz odnacza się nowoczesnymi rozwiązaniami konstrukcyjnymi. Przewiduje się, że seria produkcyjna „Rekordu” uruchomiona zostanie jeszcze pod koniec br.

Konstruktorzy z „Diory” przygotowują kolejne wersje odbiorników samochodowych, które na taśmach montażowych znajdują się w 1977 r. Warto podać, że tegoroczne rynkowe dostawy radioodbiorników samochodowych „Diory”, są większe w porównaniu z rokiem ubiegłym o połowę. (PAP)

Powstaje centrum onkologiczne

Najnowsze urządzenia do walki z nowotworami otrzyma Centrum Onkologiczne w Warszawie — największa inwestycja Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w kraju. Rozpoczęto roboty wstępne na placu budowy w Ursynowie zachodnim.

Zespół złożony będzie z czterech wzajemnie powiązanych bloków, a mianowicie: hotelu stanów lekkich, szpitala, teleradioterapii i bloku z kładow naukowych.

Warszawski Instytut Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie przeniesie się w całości do nowej siedziby w 1983 r. Centrum służyć będzie całemu krajowi. Tutaj ogniskować się mają prace badawcze, diagnostyczne, lecznictwo i terapia.

Hotel stanów lekkich mieści 100 miejsc i przebywać w nim będą tylko chorzy, zgłaszający się na badania kontrolne, lub wymagający lekkich zabiegów, np. radiologicznych.

Na część szpitalną złożą się 11 klinik, mających 600 łóżek, a także — izba przyjęć, stacja krwiodawstwa, biblioteka, sala wykładowa. (PAP)

Sukces poznaniaków w turnieju „Polska dziś i jutro”

W poznańskim Pałacu Kultury odbyły się w niedzielę eliminacje strefowe w turnieju wiedzy o Polsce — „Polska dziś i jutro”. Imprezę zorganizowały Centralna Rada Związków Zawodowych i Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego w ramach „Przeglądu Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy”.

W poznańskiej eliminacji urządzonej przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych oraz Pałac Kultury w Poznaniu uczestniczyli przedstawiciele województw: bydgoskiego, gorzowskiego, kaliskiego, pilskiego, śląskiego, szczecińskiego, wrocławskiego i poznańskiego. Po przedpołudniowych eliminacjach pisemnych jury pod przewodnictwem profesora Jerzego Siłskiego z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z 34 uczestników zakwalifikowało do rozgrywki finałowej po 4 zawodników z Bydgoszczy i Poznania, 2 ze Szczecina oraz po 1 z Gorzowa, Kalisza i Kosza lina.

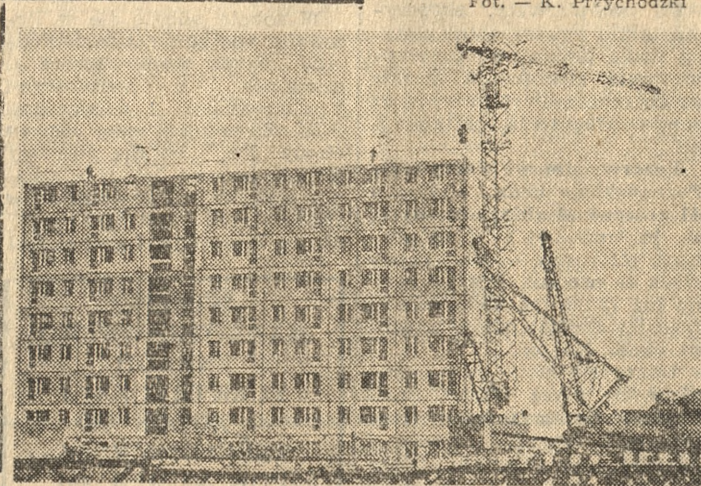
Po południu odbyły się finały. Tak, jak w walkach eliminacyjnych tak również w finałach poziom był bardzo

wyrównany. Uczestnicy byli przygotowani do turnieju starannie. Do finału ogólnopolskiego zakwalifikowało się 4 zawodników. Są to wszyscy przedstawiciele województwa poznańskiego: Tomasz Gniatkowski, Marek Kamiński, Eugeniusz Krupa, Włodzimierz Olejniczak.

W części artystycznej imprezy wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska”. Zebrał on od publiczności gorące oklaski. (jk)

NIE ZAPALAJ ŚWIATŁA BEZ POTRZEBY

Szczyt energetyczny przypada na godziny od 7.30 do 12 i od 16 do 20.30



Chociaż taśma się zacina...

To przez te małe bolce do instalacji wodnej; ciagle ich braknie. Zrobiliśmy już w kuchni całą murarkę. ale do tych rur trzeba będzie wracać — tłumaczy Maciej Dera.

Kiedy instalatorzy dostaną wreszcie bolce i zakończą robotę tu znowu pociągniemy za prawę, a do tego czasu będzie już położona posadzka. I jak wle dy wejdzmy z taczką, zniszczymy posadzkę. Trzeba będzie poprawiać... Pyta pani, dlaczego nie wykonujemy planu. A czy ja bym nie wolał, żeby wszystko było według kolejności zrobione i nie musiałbym latać po piętrach, wracać po kilka razy do tych samych izb?

Znajduję się w 13-kondygnacyjnym bloku, ostatnim z wieżowców na Osiedlu Kosmonautów w Poznaniu. Oddany ma być w grudniu, kilkadziesiąt rodzin liczy już tygodnie, które je dzielą od odbioru kluczy.

Niepokoje jednak fakt, że roboty są opóźnione. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 ma kłopoty z planem. Do końca października wykonano tylko 76,3 procent rocznych zadań. IV kwartał ze względu na aurę, nadrobieniu zaległości nie sprzyja. A jednak w dyrekcji przedsiębiorstwa wyrażają przekonanie, że w zakresie budownictwa mieszkaniowego zadania roczne muszą być wykonane. Czy są o tym przekonani również bezpośredni wykonawcy?

— Musimy zdążyć — mówi młody murarz Dera. — Sam czekałem kilka lat na mieszkanie, więc wiem, co to znaczy. Nam materiałów nie brakuje, ale inne brygady opóźniają prace i to się potem ciągnie. Zresztą to przecież nie ich wina, materiałów budowlanych jest za mało. Co się dziwić, nigdy się tak dużo i tak szybko nie budowało, jak teraz. Jestem na Winogradach od początku — w 1969 roku odaliśmy 1200 izb, a w tym roku oddamy ponad 6000. Powiem inaczej — taki segment, który kiedyś robiliśmy pół roku, teraz

„...segment, który kiedyś robiliśmy pół roku, teraz budujemy najwyżej półtora miesiąca...”

Fot. — K. Przychodzki

raz budujemy najwyżej półtora miesiąca.

— Moglibyśmy budować jeszcze szybciej — dodaje szpachlarz Marian Lubiński — gdyby nie brakowało gipsu. Przed 8 laty byliśmy chyba pierwsi w Polsce, którzy w budownictwie wieloprzemysłowym zaczęli ten materiał stosować do wykładania ścian. I wtedy było go dosyć. A teraz, ile z tym gipsem kłopotu! Najgorzej było w kwietniu i w maju, zupełnie nie mieliśmy czym szpachlować. Pewno, że z założeniami rękami nikt nie stał, każdy u nas ma jakiś drugi fach, ja na przykład robiłem stolarkę. Ale wolę to, co mi najlepiej, najszybciej i najładniej wychodzi. Najgorsze było, że powodowaliśmy zahamowania — nie wygładziliśmy ścian, więc nie mogli wejść inne brygady. Teraz gips mamy (obiecali, że do końca roku już nie zabraknie) i jeśli nie będzie silnych mrozów na pewno nadrobimy zaległości. Widzi pani, że centralne jeszcze nie działa, a przecież ściany potrzebują ciepła!

Kiedy przyglądam się Lubińskiemu, jak ręcznie nakłada pacę gipsu na ścianę, nie mogę powstrzymać się od uwagi, że dość prymitywny to sposób...

— Owszem, mamy agregaty, które szybciej wykonują tę pracę — wyjaśnia Lubiński — ale jest ich wciąż za mało. Żeby zapobiec późniejszemu spleźnieniu prac malarskich, wzięliśmy się za ręczne wygładzanie ścian. Dwa piętra w ten sposób zrobiliśmy.

Gdyby był towar, pracowalibyśmy w nocy, a robota byłaby zawsze na czas wykonana — zapewnia szklarz, Mieczysław Wróblewski. — Było już przed laty tak, że wstawialiśmy do bloku łóżka, żeby nie tracić czasu na dojazd do domu. Teraz mamy idealne warunki, hotel robotniczy. Ludzie chcą robić, ale musimy walczyć o materiały i o narzędzia. Żeby tak „Cegielski” nam robił elektronarzędzia... Myśmy już spróbowali, jak się nimi pracuje i trudno nam wracać do starych.

— Jak ze szkłem?

— Staramy się o szkło i w końcu jak nie tu, to gdzie indziej, ale się znajduje. Ostatnio na przykład pożyczaliśmy od PRK-10, żeby zlikwidować przewiewy w klatce schodowej, bo ludzie mogliby się rozchorować. Tylko, że w tym czasie, kiedy biegamy za szkłem, moglibyśmy wykonywać naszą robotę. Jeśli zawalimy z terminem, odbija się to na innych brygadach.

— W budownictwie robota jest tak samo taśmowa, jak w fabryce — tłumaczy oprowadzający mnie po placu budowy kierownik działu koordynacji produkcji, inż. Zygmunt Jonder. — Tylko że w fabryce przesuwają się po taśmie

przedmiot, a tutaj ludzie. J. jedna brygada zbyt długo trzyma się przy swojej robocie, rzutuje to na pracę innych i opóźnienia spleźniają się. W samych wyrobach sanitarnych mamy 545 pociągów; wystarczy, że zabraknie jednej śrubki i robota stoi. Trudno w takich warunkach mówić o stałej rytmiczności pracy, więc wydajność pracy wzrasta u z roku na rok, ale mogłoby o wiele lepiej.

Długo jeszcze rozmawiamy, pokój zastępcy kierownika grupy robót, inż. Czesława Paucha. O tym, że brak centrali powodował przeestoje w twórci płyt, że wprowadzanie postępu technicznego hamowane jest przez niedostatek średniej i małej mechanizacji, że również z transportu są kłopoty, bo branżowy „T. sbud” nie nadąża wykonywać wszystkich przedbiórstw, a PPB-3 ma za mało samochodów i urządzeń przyładunkowych.

— Radzimy sobie jednak mówić inż. Pauch. — Jeśli trzymamy materiał, robotnicy często sami donoszą go swoich stanowisk, żeby nie tracić czasu. Samochodami towarem są natychmiast radowywane — mistrzowie spontują bowiem talonami niezłymi co pozwala im ręką płacić za dodatkową robotę.

— Ze względu na kłopoty materiałami — dodaje inż. Pauch — staramy się gospodować nimi jak najoszczędniej. Uruchomiliśmy centralną twórcę betonu towarowego, dzięki czemu nie musimy przy każdym stanowisku składować kruszywa. Mniej ludzi, mniej toniarki, dokładnie zachowujemy na recepturę.

— Czy mimo tylu trudności oddacie ten blok w grudniu — uprągam się przy swoim tonie.

— Znam ludzi, którzy go dają — mówi inż. Pauch. Można na nich polegać — pracują popołudniami, w wolne soboty i niedziele, są naprawdę ofiarni. Poza tym przedsiębiorstwo realizuje szereg przesiewów, które pozwalają na obecnie nie tylko wykonywanie bieżących zadań, lecz również nadrobienie zaległości.

No właśnie, mobilizacja za gi, to przecież nie wszystko. I brym, choćby najlepszymi ciami mieszkaniowymi nie zdaje. Co więc robi kierownictwo, żeby nie zawiesić czekających na klucze do własnego „M”?

— Nie ma dla nas teraz większego problemu — mówi z-ca dyrektora ds. spraw technicznych, mgr inż. Mieczysław Majewski — od budownictwa mieszkaniowego. W ciągu roku mieliśmy wiele trudności, skłkiem czego z zaplanowanego 86 939 metrów kwadratowych na IV kwartał pozostało 26 384 metry kwadratowe. O październiku jednak sytuacja zmienia się na lepsze. Organizujemy stałe narady dyskusyjne, na których rozwiązujemy bieżące sprawy; na przykład zwiększamy częstotliwość dostaw materiałów, zapewniamy racjonalne wykorzystywanie środków transportowych eliminując przewozy nie związane z budownictwem mieszkaniowym itp. Sporządziliśmy umowy — zlecenia na terminowe wykonanie robót na odcinkach zagrożonych. W zakładach produkcyjnych pomocniczych zaniechaliśmy roboty nie związane bieżącymi potrzebami.

Poprawa organizacji pracy oraz mobilizacja załóg już dają rezultaty. W ubiegłym miesiącu mieliśmy w planie 6204 metry kwadratowe powierzchni mieszkaniowej, a wykonaliśmy 8240 metrów. Dlatego też skoro załozed stwarzamy odpowiednie warunki, możemy być pewni, że słowa dotrzymamy i roczny plan budownictwa mieszkaniowego zostanie wykonany.

GRAZYNA SZULAK

Paragraf i życie

Termin wykorzystania urlopu

Sprawa terminu wykorzystania urlopu nierzadko była i jest nadal tematem „przetargów” i zażaleń pracowników:

— X ma urlop stale w miesiącach letnich, a mnie zawsze udziela go w zimie lub jesienią...

— prosiłem o urlop w lipcu, wyznaczono mi go w kwietniu, kiedy dzieci jeszcze chodzą do szkoły...

— miałem wyznaczony urlop w sierpniu, ale przesunęli mi go na wrzesień...

Jest to — trzeba powiedzieć — problem, którego rozwiązać się nie da zgodnie z życzeniami wszystkich zainteresowanych. Najatrakcyjniejszych bowiem miesięcy w roku jest 3, najwyżej 4, a ogromna większość załóg właśnie w tym terminie chciałaby urlop wykorzystać.

Trzeba więc przypomnieć i podkreślić podstawowe zasady w tym względzie:

1. Urlopy muszą być rozłożone na okres całego roku, ku mulowaniu ich bowiem w pewnym okresie nie może pozostać bez wpływu na wyniki pracy zakładu, a to przecież kryterium najważniejsze.

2. Urlopy powinny być u-

dzielane zgodnie z planem urlopów, opracowanym jeszcze przed rozpoczęciem danego roku kalendarzowego. Odstepstwa od ustaleń planu mogą mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych.

3. Plan urlopów ustala kierownik zakładu pracy. To jego prawo i obowiązek. Oczywiście, powinien on zasięgnąć opinii rady zakładowej, powinien też uwzględnić w miarę możliwości wnioski pracowników, ale decyzja należy wyłącznie do niego. Jego też obowiązkiem jest dopilnowanie, by plan był przestrzegany.

4. Planowanie urlopów powinno być traktowane jako akcja długofalowa, nie zamykająca się w ramach jednego tylko roku. W interes pracownika bowiem o udzielenie urlopu w lipcu, powinien być uwzględniony w pierwszej kolejności, jeżeli np. w dwóch poprzednich latach otrzymał on urlopy w okresie mniej atrakcyjnym.

5. W okresie ferii szkolnych otrzymać muszą urlopy pracownicy młodociani, pracownicy zaś, które urodziły dziecko muszą otrzymać — na ich wniosek — urlop bezpośrednio po urlopie macierzyńskim.

6. Przesunięcie terminu urlopu na inny termin, niż ustalony w planie, może mieć miejsce w sytuacjach wyjątkowych, ze względu na obiektywne, nie oczekiwane okoliczności, takie jak choroba, odosobnienie w związku z chorobą zakaźną, powołanie do wojska, urlop macierzyński itp. Niezależnie od tego przesunięcie terminu urlopu może nastąpić również:

— na wniosek pracownika, umotywowany ważnymi względami — ocena i decyzja należy do kierownika zakładu;

— z powodu szczególnych potrzeb zakładu pracy, gdy — zdaniem kierownika zakładu — nieobecność pracownika w tym czasie spowodowałaby po-

ważne zakłócenie toku pracy zakładu — a więc, krótko mówiąc, w sytuacjach wyjątkowych i szczególnych.

Przesunięcie terminu urlopu występuje również w razie wypowiedzenia umowy przez zakład pracy lub przez pracownika. Gdy wypowiedział zakład, urlop (i to jeden tylko urlop, a mianowicie należny za rok kalendarzowy, w którym nastąpi rozwiązanie umowy o pracę) winien być udzielony w okresie wypowiedzenia, pod warunkiem jednak, że okres wypowiedzenia wynosi co najmniej 3 miesiące. Natomiast pracownikowi, którego okres wypowiedzenia umowy przez zakład pracy jest krótszy niż 3 miesiące, urlopu w okresie wypowiedzenia udzielać nie wolno. W tych wypadkach więc należy zrealizować należny urlop w formie ekwiwalentu pieniężnego, wypłaconego po rozwiązaniu stosunku pracy.

Gdy umowę wypowiedział pracownik, urlop (również tylko jeden urlop) powinien być udzielony w okresie wypowiedzenia i to bez względu na długość okresu wypowiedzenia. Taka jest zasada, ale nie można jej — rzecz jasna — stosować wbrew interesowi zakładu pracy. Trudno bowiem byłoby uznać za właściwe „wypychanie” na urlop w okresie miesięcznego czy dwutygodniowego okresu wypowiedzenia pracownika, który ma przekazać powierzone mu mienie zakładu, czy wprowadzić nowo przyjmowanego na jego miejsce pracownika. Zasada więc są, ale decydujący głos musi tu mieć kierownik zakładu. Jeżeli uzna on, że udzielenie urlopu w okresie wypowiedzenia byłoby niekorzystne dla zakładu pracy, może a nawet powinien zdecydować o realizacji urlopu w formie ekwiwalentu pieniężnego. W takim wypadku nie można — rzecz jasna — mówić o naruszeniu przepisów prawa pracy, nie ma pod staw do stosowania sankcji. Interes zakładu pracy bowiem jest tu kryterium najważniejszym.

TEATRY

czynne.

KINA

F MUZA — 10, 12.30, 15.30
ga do Saliny" (fr. 18 l.), g.
20 „Amarcord" (wi. 15 l.).
OLLO — g. 15, 17.30, 20 „Za-
kobiety" (wi. 18 l.).
LTYK — g. 10, 12.30, 15.30,
„Flic story" (fr.-wi. 18 l.), g.
s. zamkn.
NG — g. 10 i 20 „Włoch szuka
" (wi. 15 l.), g. 12.15, 15.30,
„Ocaliło miasto" (pol. 12 l.).
UNWALD — g. 17, 19.30 „Chi-
wn" (USA 18 l.).
IAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
dykat zbrodni" (USA 15 l.).
SMOS — g. 17.30 MDKF
ps" (s. zamkn.), g. 20 „Ostat-
ok gangu Olsena" (dun. 12 l.).
LTA — g. 16, 18, 20 „Nie ma-
y" (fr. 15 l.).
NIATURKA — g. 15.30, 17.30,
„Dom" (jug. 15 l.).
IMPJA — g. 19, 12.30 „Trzej
kietierowie" (panam.), g. 20 —
mkn.
EDLE — g. 16, 19 „Samotny
tyw McQ" (USA 15 l.).
NCERNIAK — g. 17, 19.30
lantowa ręka" (radz. b.o.).
ALTO — g. 10, 12.30, 15 „Dzień
ńczy" (USA 15 l.), g. 17.30, 20
nienie" (pol. 12 l.).
CZA — s. zamkn. DKF „Hi-
i".
RTA — g. 9 „Pokusa" (hajka)
12.30, 17.30, 20 „Trzęsienie zie-
" (USA 15 l.), g. 15.30 — s.
n. „Krajobraz po bitwie" (15 l.).
LDA — g. 9.30, 12, 14.45, 17.30,
„Avanti" (USA 15 l.).
O — ul. Krawcowa i ul. Zwie-
cka — g. 9-16.

DYŻURY

PTALE: interna — ul. Walki
ych 7; chirurgia, okulistyka,
gologia, neurologia — ul.
waldzka 16/18; chirurgia dzie-
— ul. Kryszewicza 7.
jewódzka Stacja Pogotowia
nkiego w Poznaniu, ul.
nńskiego 20 — tel. 66-00-66
zachorowania w domu, po-
lekarskie i w miejscach pu-
tych — tel. 999.
stacje: ul. Bukowa 1, tel.
81, Osiedle Piastowskie 15,
23-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30
osiedzi 103, tel. 544-44; Lu-
tel. 120-399; Swarzędz — tel.
544-44.
w tralny Ośrodek Informacji
ńskiej Szkoły Zdrowia czyn-
dziennie od 7-22, tel. 989.
efon Zaufania — 988 czynny
dobę, al. Marcinkowskiego —
rula; lekarz psychiatra, wzgl.
olog, Porady prawne głównie
resu prawa rodzinnego, opie-
czego, leczenia odwykowego
rób społecznych, tel. 522-51.
reki tylko dyżury nocne: Da-
skiego 140/142, Główna 53,
żyńskiego 349, Mickiewi-
22, Mazowiecka 12, Kłosa
siedle Przyjaźni Pawilon 141,
leka 18, Głogowska 107/109,
larcinkowskiego 11 (całą do-

RADIO

GRAM I: 8.10 Mel. naszych
ciot; 8.35 Rozmaitości instru-
tne; 9.05 Dla kl. I i II (cykl
nat.), „Raz, dwa, trzy... i co
"; 9.25 Mel. lud. pięciu kon-
tów; 10.08 Tańce z różnych
10.30 „Lalka"; 10.40 Big-
D. Ellingtona; 11 Refleksy;
„Górniki" ekspres muzyczny z
wie; 11.30 Konc. przed hejna-
12.25 Ray Conniff w Moskwie;
diewają Edgar i J. Winter;
Rytm, rynek, reklama; 13.35
tańcy i śpiewa; 14.15 Arie wo-
arie instrumentalne; 14.25
y młodych; 15.10 Z polskiej
eki; 15.35 Jan Ptaszyn-Wro-
ki przedstawia; 16.06 U przy-
16.11 Propozycje do Listy
ojów; 16.35 „Z dużych i ma-
pły"; 16.55 Huta Katowice —
los; 17 Radiokurier; 17.20 Pa-
polskiej piosenki; 18 Muz. i
dn.; 18.30 Przeboje non stop;
Warszawska Ork. PR i TV,
St. Rachoiw; 20.05 Naukowcy
nikom — Technikum rolnicze;
Konc. życzeń; 21.15 Aktywy
senki; 21.40 Archiwum jazzu;
Na organach gra W. Kolan-
ki; 22.30 Proponujemy i za-
my; 22.45 Mini-recital A. Da-
skiego; 23.10 Korrespondencja
ranicy; 23.15 Muzyka na estra-
świata.

ADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4,
9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
GRAM II: 7.45 Muzyka pol-
a instrumenty solowe z ork.;
Ay 76; 8.45 Muz. spod strze-
9 Konc. podwójny i potrójny
Bacha; 9.40 Tu Radio — Mo-
10 „Gość z Wina" opow.;
Sierusz Prokofiew; 10.40
vy rodzinne; 11 Dla kl. V i
wych. muz.; 11 W tanecznym
"; 11.35 Postęp, dom, nowo-
ści; 11.45 Od Tatr do Bałty-
2.05 Czas dobrych gospodarzy;
„Bunt" pow.; 12.45 Recital z
W. Mierzanowa; 13.35 Ze
o wsi; 13.50 Śpiewa Chór PR
we Wrocławiu, dyr. E. Kaj-
14.10 Wieści, lepiej, nowo-
ci; 14.25 Balety polskie XX
5 Program dla dziewcząt i
ów; 15.40 Z estrad i scen
wych naszych sąsiadów; 16.10
osiłna onlaczna; 16.25 „Ro-
tor przeszkód"; 16.30 Mel.
rettek; 16.40 Magazyn infor-

STRONA

GŁOS — 22 XI 1976

W Poznaniu

156 placówek ubiega się o HZJ

Do współzawodnictwa o
Handlowy Znak Jakości ko-
misja wojewódzka zakwalifiko-
wała w Poznaniu 272 pla-
cówki z 8 przedsiębiorstw. Po
zapoznaniu się z ich pracą, naj-
lepsze wytypowała ona do wy-
różnienia HZJ. Na liście jest
131 sklepów i 25 zakładów ga-
stronomicznych, najwięcej z
Wojewódzkiego Przedsiębior-
stwa Handlu Wewnętrznego
(71), Wojewódzkiej Spółdzielni
Spożywców „Społem" (34) i
i Wojewódzkiego Związku Rol-
niczych Spółdzielni „Samopo-
móc Chłopska" (25). Również
wymienione przedsiębiorstwa
ubiegać się będą o Handlowy
Znak Jakości.

Ostateczne decyzje w spra-
wie przyznania HZJ podejmie
komisja krajowa, która otrzy-
mała już wnioski z wszystkich
województw. (pik)

Święto junaków ze „Stomila"

Dużą pomoc w realizacji za-
dań produkcyjnych okazują
załozdce poznańskiego „Stomi-
la" junacy z zakładowego
Ochotniczego Hufca Pracy. Ist-
niejącego tam od dwóch lat.
Przez ten okres zdobył on so-
bie uznanie dyrekcji oraz uzy-
kał wiele osiągnięć w działal-
ności społecznej, wychowaw-
czej i sportowej. Ich podsumo-
waniem było sobotnie (20 bm.)
ślubowanie 34 członków hufca.

Odbyło się pod obeliskim
upamiętniającym „stomilow-
ców" zamordowanych przez
hitlerowców, gdzie junakom
pogratulował wzorowej posta-
wy i osiągnięć I sekretarz Ko-
mitetu Zakładowego ZPZR —
Tadeusz Karolczak. W tamtej
szym domu kultury odbyły się
potem liczne imprezy z okazji
ich święta. M. in. spotkali się
rodzice wszystkich OHP-ow-
ców, przyglądając się też spor-
towym zmaganiom synów w
tenisie stołowym, warcabach i
strzelaniu. Urządzono również
wystawę dorobku hufca. Jun-
aków powitał jednocześnie w
szeregi ZSMP. (bop)

Wiesław Szamborski w Galerii Nowej

W Galerii Nowej, działającej
pod patronatem Teatru Nowe-
go, ZW ZSMP w Poznaniu i
„Głosu Wielkopolskiego", dzia-
sia o godz. 19 otwarta zosta-
nie kolejna wystawa. Obrazy
swe zaprezentuje Wiesław
Szamborski. Urodzony w 1941
roku, w 1966 ukończył Akade-
mie Sztuk Pięknych w Warsza-
wie. Należy do czołówek współ-
czesnych malarzy polskich.
Razem z Markiem Sapetto był
w latach sześćdziesiątych
współtwórcą przełomu w pol-
skim malarstwie, w sposób zde-
cydowany przywracając w
swych obrazach należną rangę
człowiekowi. Wiesław Szam-
borski jest wielokrotnym lau-
reatem festiwalu i konkursów
plastycznych. Obrazy jego znaj-
dują się w zbiorach muzeów i
galerii w Polsce i poza grani-
cami kraju. (bran)

macyjny; 16.50 Radioexpress; 17
Pieśni i tańce świata — Finlandia;
17.20 Rep. literacki pt. „Wyjście
z ciszy"; 17.40 Recital z nagra-
wionymi E. Feuermann; 18.10
Zapraszamy do myślenia; 19 Mu-
zyka; 19.30 Transm. recitalu wok-
alnego Maureen Forrester (kontralt)
i J. Marchwińskiego (fortep.); z sali
Koncertowej Filharmonii Narod-
owej; 22 „Teatr Poezji" — „Kolora-
tura" słuch. wg tekstów W. Szym-
borskiej; 22.40 Dzieła Manuela de
Falli; 23.35 Co słychać w świecie;
23.40 Nagrania A. Mousona.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.40,
23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
piyt wywórn Melodia; 8.30 Co kło-
lubi; 9 „Widmo" V odc.; 9.10
„Chciałbym mieć ram. dla siebie"
— śpiewa S. Bassey; 9.45 Utwory
kameralne R. Schumann; 10.35
Eksportowe nagrania zespołów
Omega i Locomotiv G. T.; 11 Zyci-
ci rodzinne; 11.30 Big bandy rad-
io z Helsinek, Brukseli i Tokio;
12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z roz-
rywk; 13.50 „Spotkanie z Ranią"
— powt.; 14 Divertimento, kasacje i
serenady W. A. Mozarta; 15.10 W
kregu jazzu; 15.30 Kwadrans aka-
demicki; 15.45 „Święto Ramadha-
nu" gra i śpiewa zespół Fast of
Edna; 16 Rozsyłajmy piosenki
kl.; 16.20 Flet, gitara i smyczki;
16.45 Nasz rok 76-ty; 17.05 Muz.
począta UKF; 17.40 Pisarz miesiąca
— T. Nowak; 18 Muzykowanie;
18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45
Prosimy częściej P. Fronczewski;
19 Pow. w wyd. dżw. „Droga przez
mękę"; 19.35 Opera; — P. Czaj-

Dar, który ratuje życie

Od 22 do 26 listopada Dni Honorowego Krwiodawstwa

Pierwszy w Polsce Insty-
tut Przetaczania Krwi
powstał w roku 1935
przy Szpitalu Polskiego Czer-
wonego Krzyża w Warszawie.
Wśród nielicznych jego oddzia-
łów znalazł się także ośrodek
przodujący w kraju ośrod-
kiem transfuzjologii i hemato-
logii.
W 1958 r. PCK przejął na
siebie propagowanie honorowe-
go krwiodawstwa, werbowanie
honorowych dawców krwi i
organizowanie akcji krwio-
dawstwa. Od roku 1960 prze-
szedł zaś do inspirowania i
tworzenia „Klubów Honoro-
wych Dawców Krwi PCK" jako
formy gwarantującej sta-
bilność poczyni i możli-
wość stworzenia stałej grupy
honorowych dawców krwi. Z
czasem nastąpiło zbliżenie i
współdziałanie klubów na
zasadzie powiązań branżo-
wych (np. „Kolejarska Służba
Krwi") lub społecznych (np.
„Harcerska Służba Krwi").
Pierwszy klub HDK powstał
w roku 1960 na terenie Wiel-
kopolski.

Trafia się szczególna okazja,
by o tym wszystkim przypom-
nieć. Po raz piąty Polski
Czerwony Krzyż organizuje w
dniach 22 — 26 listopada
Dni Honorowego Krwiodaw-
stwa pod hasłem „Dar krwi
ratuje życie". Mamy więc
mały jubileusz, który jednak
o tyle nabiera wagi, że w cią-
gu tych pięciu lat niepomier-
nie wzrosły ilości krwi odda-
nej przez najofiarniejszych lu-
dzi ciężko chorym lub poszko-
dowanym w wypadkach. Rozu-
miejącym humanitarne zna-
czenie oddawania własnej
tkanki, należy się serdeczne
uznanie i „Dni" temu celowi
mają służyć. Zarazem przy-
pomnieć wypada raz jeszcze,
że nie nie może zastąpić
krwi, że dotychczas nie wy-
produkowano chemicznego
środku zastępczego i nie nie
wskazuje, by to rychło nastą-
piło. Rośnie natomiast w dal-
szym ciągu zapotrzebowanie
na krew i leki krwiotropne,
których produkcja jest całko-
wicie uzależniona od dobrej
woli honorowych krwiodaw-
ców.

Witaminy na zimę

Wyjątkowo obfity był w tym
roku urodzaj owoców, a także
niektórych warzyw, więc i re-
zerwy zimowe witamin będą
odpowiednio duże. Wojewódz-
ka Spółdzielnia Ogrodniczo-
Paszczarska w Poznaniu zgrom-
adzi je do końca listopada br.
w magazynach własnych, kop-
cach i chłodniach składowej.
Część warzyw i owoców w
związku z ograniczonymi moż-
liwościami składowania pozos-
tanie pewien czas u producent-
ów.

Po raz pierwszy, ekspery-
mentalnie wykorzystane zosta-
ną nowe przyrządy do przecho-
wywania ziemniaków: szersze
od dotychczasowych i wyposa-
żone w urządzenia wentylacyjne.
Rezerwy zimowe warzyw dla
Poznańskiego będą wyższe o
41 procent od ubiegłorocznych,
m. in. marchwi — o 46 pro-
cent, pietruszki — 42 i kapu-
sty o 40 procent. Przygotowa-
no już 12 100 ton ziemniaków;
rezerwy zimowe jabłek wynio-
są około 550 ton.

Udaly się kiermasze zorga-
nizowane przez WSOP. Spół-
dzielnia zamierza zatem kon-
tinuować sprzedaż owoców i
warzyw na ulicach, przed
sklepami, do końca tego mie-
siąca. Oczywiście, o ile nie
zmieni się pogoda. (pik)

kowski „Trzewiczki"; 19.50 „Wid-
mo" — pow.; 20 Ballady gra kwar-
tet W. Gogolewski; 20.15 Na po-
boczu wielkiej polityki — felieton;
20.35 Bielszy odcień bluesa; 20.50
60 minut na godzinę; 21.50 600 se-
kund shimmy; 22.08 Spłwa Rod
Stewart; 22.15 Trzy kwadransy ja-
zu — aktualności; 23 Swoje ulubio-
ne wiersze recytuje J. Rogowski;
23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa F.
Ljalli.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press; 11 Dla kl. I i II lic. (wych.
obywat.). Cykl: „Szczere o trud-
nych sprawach"; 11.30 „Carmen"
trochę prowincjonalna; 12.05 Czas
dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda
piyt; 13 Jak działać sprawnie?
„Szkoła Mistrzów"; 13.15 Z radio-
wej fonoteki muzycznej; 13.50 Dla
szkół średnich (wych. muzyczne).
Zatańczmy; 14.25 „W Jeziora-
nach"; 14.55 Rep. literacki pt.
„Gniazdo, czyli: tryptyk o ziemi";
15.15 Metr książki w każdym do-
mu; 15.30 „Potop" — słuch.; 16.05
Nowe nagrania nadesłane przez Ra-
dio Czechosłowackie; 16.40 Muz.
lud. Wielkopolski; 16.50 Radioex-
press; 17 Poniedziałne remanenty
sport.; 17.15 Aud. oświatowa; 17.40
Aud. dla dzieci; 17.55 Konc. rekla-
mowy; 18.10 Podwieczorek przy
muz.; 18.25 Jez. niemiecki; 18.40
Tygodn. przegląd audycji oświa-
towych i popularno-naukowych; 19
Radiowy Poradnik Językowy; 19.15
J. rosyjski; 19.30 Jazz Jamboree
76 — B. Godman (stereo); 20.15
Ogólnop. Festiwal Muzyki Rosyj-
skiej i Radzieckiej (stereo); 22.15
Sztuka wczoraj i dziś — Malarze

sta Poznania otrzymali: Zdzis-
ława Cegiełka, Piotr Janik,
Ryszard Kreitschmer, Czesła-
wa Posłuszna i Daniela Stud-
niarska.

Od dzisiaj natomiast rozpo-
czyną się szeroka propaga-
nda bezinteresownego daw-
stwa krwi. Głównym jej za-
łożeniem jest akcja „1+1"
tzn. każdy krwiodawca powin-
nień zaangażować do tego szla-
chetnego działania przynaj-
mniej jednego nowego dawcę.
Zorganizowany też został —
pod rondem Kopernika — o-
kresowy punkt pobierania te-
go cennego płynu, w którym
każda zdrowa pełnoletnia oso-
ba może wykazać swoją po-
teczną postawę; czynny on bę-
dzie codziennie od 7 do 18.

W poznańskiej Stacji Krwio-
dawstwa przyjęty ma być na-
tomiasz w tym tygodniu 5-ty-
siężny dawca.

„Świetlina" gazeta na tere-
nie MTP przedstawiać będzie
hasła dotyczące „Dni", podob-
nie jak propagować je ma je-
den tramwaj. W zakładach
pracy i szkołach problemy
krwiodawstwa popularzowa-
ne będą poprzez gazetki, pre-
lekcje, spotkania z dawcami,
projekcje filmów i przeżo-
czy; wykorzysta się też w tym
celu radiowęzły. Wszystkie
kluby HDK przeprowadzą w
tych dniach specjalne spotka-
nia, w wielu odbędą się ak-
cje oddawania krwi dla po-
treb leczenia. (bop)

ODPOWIADAMY

Malgrzata. — Plamy od zazi-
lenienia trawą należy zmyć
czystym spirytusem lub benzyną
(z daleka od ognia) i następnie
zmyć czystą, letnią wodą. (4006)

H. B., Smochowice. — Jeżeli
mrówki dostają się do domu,
razdym w najbardziej zagrożonych
miejscach rozłóż kawałki we-
gla drzewnego, rozsypane tytoń,
lub posmarować nogi szafek ter-
pentyną, a szpary zalać rozcień-
czonym siłunem. Zabieg te należy
powtarzać kilkakrotnie. (4011)

„Tajemnicze znaki"

W Pałacu Kultury na Nowy Rok

W poznańskim Pałacu Kul-
tury trwają przygotowania do
noworocznych imprez. Każde-
go roku cieszą się one dużym
powodzeniem, wśród dzieci i
młodzieży. Całość nowego wi-
dowskiego osnuta jest zawsze wo-
kół jednego tematu. Były już
„Przygody z przyrodą", „Nowe
roczne manewry", „Kosmiczne
swawole"... W tym roku impre-
za ma — bawiąc — uczyć bez-
pieczeństwa na drogach, zorien-
tować w symbolice znaków
drogowych. „Tajemnicze zna-
ki" (tak nazwano bieżącą im-
prezę noworoczną) to właśnie
znaki drogowe. Scenariusz wi-
dowskiego napisanego przez Le-
cha Konopińskiego i Włodzi-
mierz Scisłowskiego z muzy-
ką Mieczysława Janicza reży-
seruje Roman Matysiak. Wy-
konawcami będą aktorzy, tan-
cerze i śpiewacy z pałacowych
zespołów artystycznych.

Po obejrzeniu widowiska
dzieci wezmą udział w atrak-
cyjnych grach i zabawach te-
matycznie związanych z ru-
chem drogowym. Współorgani-
zatorami „Tajemniczych zna-
ków" są m. in. Polski Związek
Motorowy, Państwowy Zakład
Ubezpieczeń, Milicja Obywatel-
ska, społeczni inspektorzy ru-
chu drogowego, PKO, Liga
Ochrony Przyrody, PCK i Poz-
nańskie „Koziółki".

Imprezy odbywać się będą co-
dziennie od 4 do 25 stycznia 1977
o godz. 16, a w niedzielę dodatko-
wo o godz. 11. Zamówienia zbio-
rowe ze szkół i zakładów pracy
przyjmują sekcja uczestnictwa Pa-
lacu Kultury w Poznaniu, ul.
Czerwonej Armii, pow. 51, tel.
66-50-41 wewn. 153. (bg)

INFORMUJEMY

Dzisiaj ● Godz. 17 — w Domu
Kultury Kolejarza (ul. Marchew-
skiego 142/144) spotkanie z red.
Jęnnuszem Orszakiewiczem. ●
Godz. 18 — w Klubie MPIK (ul. Ra-
tajska 30) otwarcie wystawy
rzeźby ludowej M. Cwierzka. ●
Godz. 18 — w Pałacu Działalności
(Stary Rynek) wykład pt. „Blaski
i cienie architektury Poznania". ●
Godz. 19 — w Sali Kominkowej
Pałacu Kultury: nowy program
kabaretu „Kłuczydło". ● Godz.
19.30 — w klubie przy ul. Dożyn-
kowej 9-G; występ grupy „Nie-
bo" z Olsztyna.

tu się sprzedaje

Takiej frekwencji jak we wczorajsze przedpołudnie daw-
no już nie notowaliśmy na GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ
przy ul. Bema. Pośród rozlicznych wozów różnych marek ofe-
rowanych na sprzedaż — najwięcej zaobserwowaliśmy „Sym-
ren".

Za 104" żądano: 52 000 (1971) i 60 000 zł (ten sam rocznik),
za „105" — 90 000 (1973) 115 000 (1976), a za „105 L" — 120 000
(1975).

„Fiaty" 126p — w licznej obsadzie — wyceniona na: 100 000
(1974), 115 000 (1975), 120 000 (1976) i 128 000 zł! (ten sam rocz-
nik). Za „Fiat" 127 żądano 152 000 (1973) oraz 195 000 zł
(1974). „Fiat" 125p z silnikiem 1300 ccm oferowane za
137 000 zł (1972), natomiast z silnikiem 1500 — za 152 000
(1973), 195 000 (1974), 230 000 (MR 75) oraz 235 000 zł (MR 75).

„Skodę" S 100 oszacowano na 180 000 (1975), „Skodę" 1000
MB — na 90 000 (1968), a „Skodę" S 100 L — na 142 000 zł
(1972). „Trabanty" wyceniano na 70 000 zł (1966) oraz 85 000
zł (1972). Za „Zaporożca" z bieżącego roku właściciel zażądał
160 000 zł! „Dacie" proponowano za 148 000 zł (1973). „Re-
nault" 10 z 1967 roku oferowano za 90 000 zł.

Jednym z najdroższych samochodów na giełdzie była „Za-
stava" 1100 P z 1976 roku, którą właściciel wycenił na
248 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: dużym zainteresowaniem cieszyły
się tym razem „Warszawy" — różnych typów i roczników —
proponowane m. in. za 28 000, 34 000, 65 000 oraz 82 000 zł. (res)

W sobotnie południe na targowisku RYNKU BERNARDYN-
SKIEGO panował znaczny ruch. Duży był również wybór war-
zyw, owoców jesiennych i kwiatów.

Kilogram mroźnej kapusty kosztował 5 zł, kilogram kapu-
sty włoskiej — również 5 zł, a białej — 3,50 zł. Cebule sprze-
dawano po 10 zł za kilogram, brukselkę — po 16 zł, buraki —
po 4 zł, marchew — po 4 i 5,60 zł (pęczek natomiast oferowa-
no po 4 zł), ziemniaki — po 2,80 zł.

Kilogram kwaszonej kapusty kosztował 10 zł, a kiszonych
ogórków — 24 zł. Widzieliśmy również ładne pomidory w ce-
nie 50 (większe) oraz 25 (mniejsze) zł za kilogram. Kilogram
cytryn nabyć było można za 30 zł.

Pęczek zielonej pietruszki kosztował 3 zł, włoszczyzny —
5 i 6 zł, natomiast główka sałaty — 3 i 5 zł, kalarepy — 2,50
zł, kalafiora — 8, 12 oraz 15 zł. Jajka oferowano po 4 zł.

Dużym powodzeniem cieszyły się jabłka rozlicznych od-
mian. Sprzedawano je po 2, 7,50 oraz 10, 13 i 16 zł za kilo-
gram.

Pośród kwiatów dominowały chryzantemy — na ogół po
13 zł oraz goździki — po 12 zł.

INFORMACJA EXTRA: zwracamy uwagę, iż nie na wszy-
stkich straganach na tym targowisku uwidocznione są tablicz-
ki informujące kto sprzedaje, a także ceny niektórych pro-
duktów. (res)

tu się kupuje

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia „Jedność Łowicka” w Warszawie,
Nowy Świat nr 35, telefon 26-77-45 —
trudni

wyszkolonego rusznikarza na stanowisko
kierownika rusznikarni w Słupsku.
Warunki pracy i płacy oraz lokalowe do
umówienia w Warszawie. 2492-K2

Praca • Nauka

Pracownika wod-kan.-gaz.
Pracownika przyjmie. Praca
w Warszawie, tel. 33-19-47.
7676g

Pracownika spawacza, również
dotywcza pracę — po-
trzebny. Zgłoszenia: Po-
znańskie 12, godz. 18-19.
3923g

Pracownika zaraz rodzinie
rodzinie lub kawaler-
ki, gospodarstwo roln-
e, warunki dobre. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 5596g.

Pracownika, zaraz na pół eta-
żownie, emerytalnie, emeryt,
w Warszawie. Poznań, Grzy-
wna 3. 7699g

Pracownika Politechniki —
kultury geometrii wy-
kładowej, wykładowca. Po-
znańskie 12, godz. 18-19.
2259g

Sprzedż

Pracownika C-28, po remon-
cie, prasa do podbiera-
nia stromy sprzedam. Aloj-
Chrzastek, Strachocin.
110 Stargard Szczeciński.
2539-K2

Pracownika pudła białego,
tego z rowodowem. Po-
znańskie 12, godz. 17.
1332p

Pracownika bufet, kanapo-
czan, stoik okoliczno-
ści, 2 fotele. Majejki
m. 23. 7651g

Pracownika wózek głęboki,
cerówkę — dla bli-
ż. Górczyńska 13.
5142g

Pracownika kożuch męski,
miar 112-175 cm. Os-
iedle 19 m. 5. 5173g

Pracownika tanio suknie
ślubne. Szymendera, Po-
znańskie 12, godz. 18-19.
4583g

Pracownika maszynę piszą-
cą elektryczną z długim
wałkiem. Gwiazdździ 22
m. 2. 4594g

Pracownika maszynę stolar-
ską i trak poziomą. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4610g.

Pracownika buty narciar-
skie „Alpina” jugosłowiań-
skie, nowe nr fabr. 8,5.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4655g.

Pracownika nowe, organy
elektronowe. Ul. Przyby-
szewskiego 52 m. 3, po go-
dzinie 19. 4669g

Pracownika Kanarki harcerskie i ko-
lorowe, sprzedam. Poznań,
Czerwonej Armii 35 m. 6.
4683g

NARZĘDZIA, MASZYNY

URZĄDZENIA ZŁOTNICZE

ZAKUPI

od jednostek państwowych, spół-
dzielczych oraz osób prywatnych

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA

SPÓŁDZIELNIA PRACY

Oddział nr 12 „Omega”

Bydgoszcz ul. Pomorska 39 tel. 288-48

Merty prosimy kierować na w/w adres.

2551-K2

W dniu 19 listopada 1976 r. zmarł tragicznie

ANDRZEJ KACZMAREK

członek Automobilklubu Wielkopolskiego, jeden
najlepszych zawodników rajdowych i wyścig-
owych Okręgu Poznańskiego.

Utracił serdecznego kolegę i przyjaciela
alim sercem oddanego sportom samochod-
owym.

Cześć Jego pamięci!

Zawodnicy i działacze

sportu samochodowego Automobilklubu Wlkp.

3160-K3

Dnia 18 listopada 1976 roku zmarła nasza dro-
ga przyjaciółka i wierna towarzysząca, sp.

JADWIGA KACZKOWSKA

z domu Milech

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

Pogrzeźni w smutku

Teresa i Ryszard Głpkiwie

3163-U3

Dnia 18 listopada 1976 r. zmarła po krótkich
cierpieniach nasza najdroższa matka, teścia-
wa i babcia, przeżywszy lat 85, sp.

HELENA WITTRICH

z domu Milewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Szmarzewskiego 70 m. 1. 3162-U3

Dnia 19 listopada 1976 r. zmarł nagle w wie-
ku lat 64

EDWARD NOWICKI

były długoletni pracownik administracji pań-
stwowej — odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem
Zasługi, Medalem 30-lecia PRL, Medalem 1000-
lecia, Odznaką Honorową Miasta Poznania, Od-
znaką „Zasłużony Pracownik Rady Narodowej”.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23 listo-
pada br. o godzinie 12.30 na cmentarzu komu-
nalnym na Junikowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi współczucia skła-
dają:

Kierownictwo i pracownicy
Urzędu Miejskiego w Poznaniu, POP
oraz Rada Zakładowa ZZPiS 3157-K3

Dnia 19 listopada 1976 r. po krótkiej choro-
bie zmarła, namaszczona Olejami św., moja
droga siostra i szwagierka, przeżywszy lat 67

WŁADYSŁAWA TORZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.

Strapióna

siostra z mężem

7902g

W dniu 18 listopada 1976 r. zmarła nagle mo-
ja najukochańsza żona, nasza siostra i cio-
cia, sp.

ANNA KORZENIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się 23 bm. o godz. 14.15 na
cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Dolna Wilda 42a m. 8. 3161-U3

UWAGA OGRODNICZY!

• Kosiarki do trawy produkcji angielskiej f-my MATRIDARL

• Piły do cięcia drzewa produkcji szwedzkiej f-my BUSHMAN

• Noże - sierpaki, sekatory ogrodnicze i do winorośli produkcji RFN
f-my „KUNDE und CIE REMSCHEID”

POLECA

PEW „PEWEX” ODDZIAŁ W POZNANIU

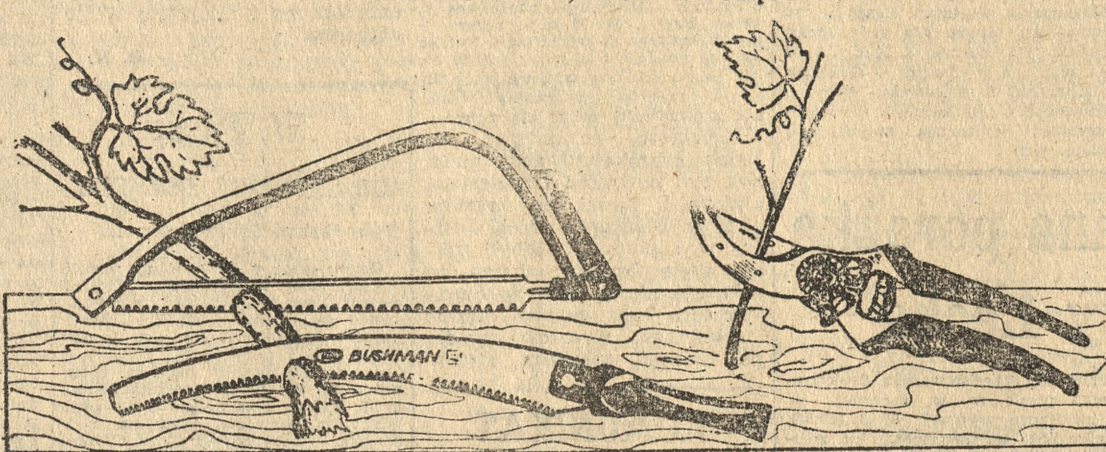
ZAPRASZAMY

DO SKLEPU PEWEX-u w POZNANIU ul. DZIERŻYŃSKIEGO 23.

♦ w OSTROWIE, ul. KRÓLOWEJ JADWIGI 6

♦ w KALISZU, ul. 3 MAJA 21

♦ w LESZNIE, ul. ZWYCIĘSTWA 1



4972-K1

Mieszkanie M-2 w Łodzi,
zamienię na podobne w
Poznaniu. Wiadomość —
Łódź, ul. Książkiewicza 9
m. 23 — Stanisława Fran-
kiewicz. 8370g

Małżeństwo z małutkim
dzieckiem pilnie poszuku-
je pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4475g.

Zamienię mieszkanie M-2,
nowe budownictwo, kwa-
terunkowe, telefon — na
Debuc niedaleko tram-
waju, na M-3, może być
spółdzielcze. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4489g.

Poszukuję pokoju z kuch-
nią lub samego pokoju
nieumeblowanego w sta-
rym lub nowym budow-
nictwie. Jestem osobą sa-
motną w średnim wieku.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4520g.

Kupię M-2, własnościowe.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4593g.

Pani w średnim wieku
(córka 12-letnia), wynaj-
mie spiesznie pokój, chę-
tnie w starszej panii. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4599g.

Poszukuję lokalu na za-
kład fryzjerski, względnie
użytkowego lokalu na Je-
życkich lub w Przeźmie-
rowie. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4618g.

Panna pracująca, bez na-
łogów poszukuje pokoju
jednoosobowego w środ-
miejściu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4624g.

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO
w Poznaniu

WYDZIERŻAWI

WILĘ lub inne POMIESZCZENIE

nadające się na biura

o powierzchni od 100—260 m².

Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 5045-K1

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny
wolny w dobrym położe-
niu. Dysponuję M-3 spół-
dzielczym i piętrem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 5466g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe w Poznaniu. Może
być do remontu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4630g.

Mieszkanie własnościowe
42,5 m², nowe budownic-
two centrum, sprzedam.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4637g.

Kraków! M-4 trzypokoj-
owe kwaterek zamie-
nię na podobne w Poznaniu.
Informacje Osiedle Ko-
smonautów 5a m. 5. 5492g

Parter domu na Grunwal-
dzie pilnie sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 5134g.

Kupię działkę rekreacyj-
ną z domkiem campingo-
wym w lesie, nad jezio-
rem do 40 km od Pozna-
nia. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 5158g.

Ślupca! Sprzedam dom
wylazony. Informacja:
Września, tel. 232. 1318p

Zguby • Różne

Dnia 18 bm. zaginął w o-
kolicy ulicy Raszyńskiej,
pies seter irlandzki z kol-
czką i smyczą. Zwrot
wynagrodzić. Ul. Raszyń-
ska 33 m. 5. 7960g

Dnia 17. 11. 1976 r. zagi-
nęła teczka z dokumen-
tami, na nazwisko Ed-
ward Dobrowolski, Rog-
linek, ul. Mostowa 39, na
Dworcu Głównym, w go-
dzinach wieczornych. Ucz-
ciwego znalazcę proszę o
zwrot za wynagrodze-
niem. 7889g

Zaginął dowód rejestracy-
jny przyczepy PX 11-78,
PGR Niepruszewo, Zakład
Rolny Wysoczek. 1356p

Zapraszamy na wypoczy-
nek świąteczny 23. XII —
2. I. 1977 r. do wili „Sa-
dyba” Puszczkówek,
Brzozowa 15a, tel. 128. 7559g

Uprzejmie przepraszam
obywatela Sylwestra Ma-
tyśczaka zam. w Pozna-
niu ul. Galla 11a m. 6 za
lekkożylnie potrącenie sa-
mochodem dostawczym
marki Nysa, dnia 11. 9.
1976 r. podczas parkowa-
nia w Poznaniu przy ul.
Dąbrowskiego 88. An-
dżej Kariski Poznań,
Kniewskiego 3 m. 4. 5535g

Matrymonialne

Dla samotnych — oferty
w Biurze Matrymonial-
nym „Swatka”, 90-424
Łódź, Piotrkowska 138.
2401-K2

Panna 30-letnia wysoka
wykształcenie zawodowe
spokojna, korpulentna z
mieszkanem pozna kawa-
lera. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 5417g.

Pani, domatorka z śred-
nim wykształceniem,
mieszkanem spółdziel-
czym, pozna odpowied-
niego pana do lat 62. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 5336g.

Poznanianka, panna 21-let-
nia wykształcenie średnie
pozna wysokiego kawale-
ra pow. 180 cm. Zająca
mile widziana. Zwrot za-
pewniony. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 5309g.

Emerytka, wdowa z włas-
ną rentą pozna emeryta
bez nałogów z mieszka-
niem. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 5275g.

Samotni! Dyskretnie i kul-
turalnie nawiązanie zna-
mości — zapewnia Biuro
Matrymonialne „Jutrzen-
ka”. 81-963 Gdynia, ulica
Migala 35, skrytka pocz-
towa 105. Informacje 107
w znaczkach pocztowych.
1896-K2

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM”
w Poznaniu

ZAWIADAMIA

wszystkich zainteresowanych, iż z dniem
23 listopada 1976 roku, dotychczasowy
numer telefoniczny centrali biura Spół-
dzielni w Poznaniu przy ul. Roosevelta 1:
456-11 ULEGA ZMIANIE na 595-21.
5139-K1

W dniu 19 listopada 1976 r. zmarła po krótkiej cho-
robie, opatrzona Sakramentami św., nasza
najukochańsza siostra — ciocia

JADWIGA KACZKOWSKA

z domu Milech

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu górczyńskim.

RODZINA

W dniu 19 listopada 1976 r. zmarł nagle nasz
ukochany i nigdy niezapomniany mąż, ojciec,
teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 64, sp.

EDWARD NOWICKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Odznaką Zasłużonego Działacza
Kultury Fizycznej, Odznaką za Zasługi w Roz-
woju Województwa Poznańskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Oddzielnych zawiadomień nie wysyła się.

Ul. Traugutta 23 m. 15. 3164-U3

Dnia 19 listopada 1976 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 69 nasz
drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

KAZIMIERZ KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Gostyńska 1. 7903g

Dnia 19 listopada 1976 r. zmarła po krótkich
cierpieniach nasza najdroższa matka, teścia-
wa i babcia, przeżywszy lat 85, sp.

HELENA WITTRICH

z domu Milewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Szmarzewskiego 70 m. 1. 3162-U3

